

Ks. ŁUKASZ ŚWIERNIAK\*

## ZAŁOŻENIA TEOLOGICZNE KSIĘDZA JANA RONGE

Kościół od zarania dziejów, zgodnie z zapowiedzią Chrystusa Pana „mnie prześladowali i was prześladować będą” (J 15,20), toczy bój z zagrożeniami wiary zarówno ze strony duszpasterskiej, jak i doktrynalnej. Ujęcie holistyczne historii Kościoła katolickiego na Śląsku pokazuje, że był on doświadczany różnego rodzaju zagrożeniami nie tylko natury duszpasterskiej, ale również doktrynalnej. Przewrót, który dokonał się w życiu religijnym za sprawą nowinek Marcina Lutera, znalazł podatny grunt na terenie wrocławskiej diecezji, w głównej mierze za sprawą mieszczaństwa niemieckiego<sup>1</sup>, które zorganizowane wokół rad miejskich przy wsparciu szlachty i książąt, kierowane zasadą *cuius regio, eius religio* pragnęło zawłaszczyć dobra kościelne<sup>2</sup> gwałtem, narzucając postulaty nowego wyznania<sup>3</sup>. Myśl przewodnia reformacji, oscylująca wokół chęci odrodzenia i oczyszczenia Kościoła z różnego rodzaju ludzkich nadużyć, w swoim działaniu realizowała postulaty reformy Kościoła poza Kościołem. Konsekwencją takiej metodologii było odrzucenie Kościoła hierarchicznego<sup>4</sup> z jego nauką i dogmatami. Nie był to więc czas tryumfu, ale próby wobec załamującego się życia religijnego i kultu katolickiego na Śląsku.

---

\* Łukasz Świerniak – kapłan diecezji legnickiej, doktorant Instytutu Historii Kościoła i Teologii Pastoralnej Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: l.swierniak@wp.pl.

<sup>1</sup> W. URBAN. *Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski 1836-1840 na tle dziejów Kościoła na Śląsku w pierwszej połowie XIX w.* Warszawa 1955 s. 2.

<sup>2</sup> B. KUMOR. *Historia Kościoła*. Cz. 5. Lublin 1984 s. 55-57.

<sup>3</sup> URBAN. *Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski* s. 2.

<sup>4</sup> J. MANDZIUK. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 2. Warszawa 1995 s. 11-12.

## 1. ŚLĄSK POD PANOWANIEM PRUSKIM

Wejście Śląska w skład państwa pruskiego, a raczej przejście Śląska przez Prusy, które nastąpiło w 1741 r., przywróciło protestantom nadzieję na osłabienie organizacji kościelnej i przyjęcie w jej miejsce uprzywilejowanej pozycji wyznania dominującego<sup>5</sup>. Administracja pruska od samego początku wystąpiła z precyzyjnie zaplanowanym atakiem na Kościół katolicki na Śląsku, będący synonimem polskości. Król Fryderyk II, pomimo wychowania w duchu ewangelicko-reformowanym, skłaniał się ku filozofii oświeceniowej, określając siebie jako agnostyka o zabarwieniu deisty<sup>6</sup>. Jego postawa odznaczająca się drwiną z wszelkich form wiary nie przeszkadzała mu wykorzystywać etyki chrześcijańskiej jako spoiwa do prawidłowego funkcjonowania państwa. Będąc zwolennikiem absolutyzmu oświeceniowego, perfekcyjnie wykorzystywał istniejące struktury kościelne do scentralizowania swojej władzy i narzucenia jej Kościołowi. Niestety, proces ten postępował w wielu przypadkach płynnie i sukcesywnie za sprawą liberalizacji katolickiego duchowieństwa, słabości kościelnego zarządu oraz nieustannej agitacji idei reformacji<sup>7</sup>. Szerzące się wśród katolików zobojętnienie na sprawy wiary, którego sztandarowym przykładem stał się spór o małżeństwa mieszane, ukazało problem realnej utraty wiary. Stojący wówczas na czele Kościoła wrocławskiego bp Leopold hrabia Sedlnicki za sprawą swoich ustępstw<sup>8</sup>, dążąc do utrzymania dobrych stosunków z państwem pruskim, nie cofał się przed łamaniem prawa kościelnego i odrzucaniem komunikatów Stolicy Apostolskiej<sup>9</sup>. Taka postawa jawnie przyczyniła się do zaognienia procesów sekularyzacyjnych, które w konsekwencji doprowadziły wyznawców Kościoła katolickiego na Śląsku na margines społeczny, czyniąc ich członkami mało znaczącego wyznania przy równoczesnym bogaceniu się protestantów i Żydów.

## 2. OŚWIECENIE NA ŚLĄSKU

Europa XVIII i XIX w., za sprawą idei oświeceniowych wywodzących się z Francji i rozpowszechnionych przez rewolucję francuską, znalazła się w głębokim kryzysie

---

<sup>5</sup> Stanie się tak kilkadziesiąt lat później, kiedy w 1817 r. liczba katolików w Prusach będzie oscylować wokół 4 mln, a protestantów 6,37 mln. Za L.J. ROGIER, G. BERTIER DE SAUVIGNY, J. HAJJAR. *Historia Kościoła*. T. 4. Warszawa 1987 s. 233-234.

<sup>6</sup> P. MAI. *Kościół Katolicki na pruskim Śląsku od roku 1740 aż do upadku monarchii w 1918 roku*. W: *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska*. Red. K. Matwijowski. Wrocław 2001 s. 100-101.

<sup>7</sup> URBAN. *Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski* s. 21.

<sup>8</sup> *Tamże* s. 22.

<sup>9</sup> T. BŁASZCZYK. *Problem małżeństw mieszanych na Śląsku w czasach pruskich*. „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 11:2003 nr 2 s. 122.

własnej tożsamości. Dotychczasowa jedność społeczna, którą tworzyła wspólnota interesów państwa i Kościoła, została zaatakowana przez nurty antychrześcijańskie uwypuklające rozdźwięk między wiarą a moralnością. Ten kryzys sumienia wynikał z rygorystycznego spełniania praktyk religijnych przy jednoczesnym upadku moralnym skrywanym pod przejawami pobożności<sup>10</sup>. Podniesienie rozumu do rangi absurdu i wyakcentowanie sceptycyzmu pozwoliło na podważenie roli religii i Kościoła, w ich miejsce na piedestale autorytetu stawiając rozum i doświadczenie<sup>11</sup>.

Dominująca w tym czasie zasada „fermentu naukowego” dotarła również na Śląsk, do Wrocławia, gdzie Wydział Teologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego, pomimo ogłoszenia przez Stolicę Apostolską jako błędnych nauk Jerzego Hermesa i Antoniego Günthera, stał się bastionem ich twierdzeń teologicznych<sup>12</sup>. Prekursorami głoszenia nowinek oświeceniowych w oparciu o racjonalne argumenty filozofii oświecenia stali się profesorowie uniwersyteccy skupieni w kole śląskich neologów pod przywództwem Antoniego Theinera<sup>13</sup>. W swojej działalności jako główny cel neolodzy postulowali wprowadzenie języka niemieckiego do Mszy św., brewiarza i rytuału. Miało to spowodować pełne uczestnictwo wiernych w nabożeństwach, uatrakcyjnić sprawowanie liturgii oraz przyczynić się do lepszego zrozumienia prawd wiary<sup>14</sup>. Ponadto domagano się zniesienia błogosławieństw, bractw religijnych, pielgrzymek, usunięcia przestarzałych książeczek religijnych, zaprzestania oddawania czci świętym oraz litanii<sup>15</sup>.

W zaistniałych okolicznościach Kościół po raz kolejny w swojej historii stanął naprzeciw zagrożeniu wiary w aspekcie duszpasterskim oraz doktrynalnym. Filozofia oświecenia ze swoimi zapędami racjonalistycznymi szerzyła wielkie spustoszenie w życiu Kościoła katolickiego na Śląsku. Pojawiający się propagatorzy nowoczesnych myśli pod płaszczykiem poszukiwania form odnowy stawali się tymi, którzy najbardziej godzili w Kościół katolicki, osłabiając go i niszcząc. Nieświadomie stawali się sługami państwa pragnącego sprawować absolutną kontrolę nad wszelkimi aspektami życia publicznego, w tym życia kościelnego.

### 3. WPŁYW IDEI OŚWIECENIOWYCH NA KS. JANA RONGE

Jan Ronge przyszedł na świat 16 października 1813 r. w rodzinie chłopskiej mieszkającej w miejscowości Biskupów (niem. *Bischofswalde*<sup>16</sup>) na Śląsku Opolskim.

<sup>10</sup> ROGIER, BERTIER DE SAUVIGNY, HAJJAR. *Historia Kościoła* s. 7.

<sup>11</sup> *Tamże* s. 8.

<sup>12</sup> J. MANDZIUK. *Błędne kierunki teologiczne: Hermezjanizm i Güntheryzm na Śląsku*. „Przeгляд Kalwaryjski” 5:1998 s. 120-121.

<sup>15</sup> T. BŁASZCZYK. *Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego a sprawa Antoniego Theinera jako przywódcy śląskich neologów*. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 21:2001 s. 274-275.

<sup>16</sup> URBAN. *Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski* s. 132.

Pochodził z bardzo religijnej rodziny, która pragnęła, aby młody Jan poświęcił się życiu kapłańskiemu, choć on sam nie przejawiał zainteresowania ani skłonności do teologii<sup>17</sup>. Mimo to podjął studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Tutaj spotkał się z wybitnym teologiem i moralistą, a jednocześnie rektorem wrocławskiego alumnatu Szymonem Sobiechem<sup>18</sup>. Zgodnie z duchem epoki w ówczesnym seminarium wrocławskim zetknął się nie tylko z dyscypliną kościelną postrzeganą jako „klerycka karność”, ale poznał również praktyczne zasady zgłębiania teologii w kontekście pastoralnym. Niestety, jego wewnętrzny konflikt sumienia pomiędzy wolnością a obowiązkiem zaowocował antagonizmem do Stolicy Apostolskiej, w której rozporządzeniach upatrywał przejaw szeroko pojętej tyranii<sup>19</sup>.

Pomimo utożsamiania hierarchii kościelnej ze zniewoleniem człowieka przyjął święcenia kapłańskie 30 sierpnia 1840 r. z rąk bp. Daniela Latuska, sufragana wrocławskiego. Skierowany został do Grodkowa (niem. *Grottkau*) na stanowisko wikarego<sup>20</sup>. Snując swoje teologiczne wywody, coraz bardziej kontestował otaczający go świat, jednocześnie oddalając się od ortodoksji. Owocem owych przemyśleń stał się cykl artykułów. Jeden z pierwszych, zatytułowany *Rzym i Wroclawska Kapituła*, opisuje w czarnych barwach aktywność i organizację Kurii Rzymskiej na Śląsku<sup>21</sup>. Wysunięcie oskarżeń, tym razem w sposób formalny, nie tylko godziło w sprawowanie przez Jana Ronge obowiązków wikariusza parafii, ale wręcz stawało się sprzeczne z jego stanem kapłańskim. W swoim wystąpieniu otwarcie sprzeciwiał się coraz bardziej widocznym trendom kościelnym oscylującym wokół myśli o zabarwieniu ultramontanistycznym<sup>22</sup>. Jego zdaniem nadmierne wzmocnienie władzy papieskiej miało negatywny wpływ na funkcjonowanie Kościołów lokalnych i uniemożliwiało ich samostanowienie na poziomie diecezjalnym. Po publikacji wspomnianego artykułu, w wyniku działań śląskiego grona kapłańskiego, ze względu na swoją nieprzejednaną antykościelną postawę, Jan Ronge został zasuspendowany i usunięty z urzędu<sup>23</sup>. W poszukiwaniu środków do życia udał się do Siemianowic Śląskich (niem. *Laurahütte*) i tam objął posadę nauczyciela protestanckich dzieci w przykopalnianej szkole<sup>24</sup>.

<sup>17</sup> A. ROGALSKI. *Kościół katolicki na Śląsku*. Warszawa 1955 s. 175-176.

<sup>18</sup> A. MŁOTEK. *Teologia katolicka na Uniwersytecie Wrocławskim*. Wrocław 1998 s. 101.

<sup>19</sup> URBAN. *Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski* s. 132.

<sup>20</sup> *Tamże* s. 132.

<sup>21</sup> B. KUMOR. *Historia Kościoła*. Cz. 7. Lublin 1991 s. 66.

<sup>22</sup> K. SCHATZ. *Prymat papieski od początków do współczesności*. Kraków 2004 s. 267-269.

<sup>23</sup> F. KOZŁOWSKI. *Stosunek Kościoła Rzymsko-Katolickiego do nowo powstających sekt religijnych rozpoczętych przez Ronge i Czerskiego, dwóch byłych kapłanów rzymsko-katolickich*. Poznań 1845 s. 27.

<sup>24</sup> MAI. *Kościół Katolicki na pruskim Śląsku* s. 108-109.

Wydalenie ze stanu kapłańskiego jeszcze bardziej umocniło Ronge w obranym uprzednio kursie kontestującym życie katolickie. Już 1 października 1844 r. (cztery lata po przyjęciu święceń prezbiteratu) na łamach pisma „Sächs. Vaterlands Blätter” (nr 164) opublikował artykuł pt. *Sąd kapłana katolickiego Jana Ronge o świętej sukni w Trewirze*. Występował w nim już nie tylko jako zagorzały wróg hierarchii kościelnej i głowy Kościoła rzymskiego, ale przede wszystkim jako gorący niemiecki patriota zaniepokojony działaniem kleru katolickiego, mającego w sposób antyewangeliczny wykorzystywać lud niemiecki przez skłanianie go do oddawania czci relikwiom. Warto dodać, że owa publikacja za sprawą użycia przez Ronge w stosunku do swojej osoby terminu „kapłan katolicki” jawnie przyczyniła się w tym czasie do powstania wielu protestanckich pism<sup>25</sup> naigrywających się z Kościoła katolickiego i jego obrzędów, jednocześnie dając pretekst tzw. oświeconym katolikom do odejścia od Kościoła rzymskiego<sup>26</sup>. Ówczesne gazety, będące pod jurysdykcją pruską, realizując politykę państwową o wyraźnym zabarwieniu antykościelnym, zaczęły opisywać rzekome nadużycia finansowe, jakie miały dokonywać się podczas pielgrzymek do Trewiru w celu zobaczenia szaty Chrystusa. Biskupowi miejsca zarzucono zebranie około 1 mln talarów i nierozliczenie się z nich. Ponadto wspomniana już gazeta „Sächs. Vaterlands Blätter” w artykule z 25 września wydanym w Lipsku udzielała reprymendy gazecie z Trewiru, że w swojej działalności nie potępia tej komedii (pielgrzymka 500 tys. ludzi), mającej na celu wzbogacenie się kleru, a zwłaszcza bp. Arnolda, kosztem biednego ludu niemieckiego<sup>27</sup>. W takim klimacie religijno-politycznym przyszło Janowi Ronge ogłosić swoją doktrynę.

#### 4. KIERUNKI DZIAŁAŃ REFORMATORSKICH

Wychodząc od swojego subiektywnego doświadczenia, Jan Ronge kontestował wszystko, co w jego mniemaniu miało choćby zabarwienie hierarchiczności katolickiej. W wydanej bezpośrednio po powyższym *Sądzie Odezwie do duchowieństwa niższego* zachęcał kapłanów do wstępowania na ścieżkę wolności i prawdziwej Ewangelii, wskazując na siebie jako tego, który z sukcesem po tej ścieżce kroczy<sup>28</sup>. Redagując nowe wyznanie wiary, konsekwentnie realizował swój cel tworzenia w myśl polityki pruskiej niemieckokatolickiego Kościoła, u podstaw którego miała znajdować się wolność od papieża i jego hierarchicznej zależności.

<sup>25</sup> Przedruki z komentarzami pojawiały się w gazetach operujących w całych ówczesnych Prusach, np. w „Rosenberg-Creutzburger Telegraphen” 1845 nr 42 (17 października 1845).

<sup>26</sup> KOZŁOWSKI. *Stosunek Kościoła Rzymsko-Katolickiego do nowo powstających sekt religijnych* s. 27.

<sup>27</sup> *Tamże* s. 26.

<sup>28</sup> *Tamże* s. 37.

#### 4.1. KIERUNEK SPOŁECZNO-POLITYCZNY

Jako główny postulat Ronge odrzucał papieża jako głowę Kościoła. Motywował swoje podejście do Ojca Świętego tym, że jest on władcą obcego państwa, który z religii uczynił narzędzie swojej władzy i panowania<sup>29</sup>. Wszelkie jego działania stoją w sprzeczności z kierunkiem polityki Prus, nastawionej priorytetowo na rozwój i pomyślność krajów niemieckich. Ponadto przez nadużycia, jakie widział np. w praktykowaniu odpustów, papież miał być źródłem skażenia Ewangelii trzymającym w duchowej niewoli katolików<sup>30</sup>. Tym samym stał na drodze jedności w narodzie niemieckim, co wpływało ujemnie na jego wzrost ekonomiczno-społeczny i podkopywało szczęście<sup>31</sup>.

Ronge optował również za zniesieniem celibatu, który nie tylko jest przeciwny prawu naturalnemu, ale przez Pismo Święte wręcz zabroniony<sup>32</sup>. Pogląd ten wpływał z wyżej przedstawionej niechęci do biskupa Rzymu, który miał z bezżenności uczynić swoją główną podporę władzy. Według Ronge celibat został wprowadzony przez papieży ze względów politycznych 1000 lat po narodzeniu Pana Jezusa, przy wielkiej ofierze krwi w Hiszpanii, Francji i Niemczech.

Ronge odrzucał spowiedź uszną (cichą – niem. *die Ohrenbeichte*). Jego zdaniem papież i kler przez fałszowanie religii wprowadzili spowiedź, by kontrolować myśli i uczucia ludzi świeckich. Stali się sędziami, którym lud składa rachunek o stanie duszy winny tylko Bogu. Ronge upatrywał w spowiedzi wielką obrazę godności ludzkiej, w tym przypadku dumnego narodu niemieckiego, zwracając uwagę, że kapłani są takimi samymi ludźmi jak wszyscy<sup>33</sup>. Ponadto argumentował, że Pan Jezus i apostołowie nie ustanowili spowiedzi. To papież około 1200 lat

<sup>29</sup> *Tamże*.

<sup>30</sup> „Bo nie tylko w Trewiru odprawiają się nowomodne targi odpustowe, wszakei, to wiecie, że na wschód i na zachód, ku północy i ku południowi zameszne i odpustne, a pieniądze za rozańcy i pogrzebę i t.d. zbierają, a tak noc duchowna coraz więcej się wzmaga”. J. RONGE. *List otwarty kapłana katolickiego Jana Ronge do rzymskiego biskupa Arnoldego w Trewiru o świętej sukni w Trewirze*. Pełny tekst listu w j. polskim (w oryginalnej pisowni) zob. „Rosenberg-Creutzburger Telegraphen” 1845 nr 42 (17 października 1845).

<sup>31</sup> „Patrzajże Jegomość, Xiężę Biskupie Arnoldy Trewirski, to wiesz, a podobno lepiej niż jabym sam potrafił powiedzieć, masz także Jegomość skutki, które bałwochwalskie kłanianie się relikwiom i zabobon ogółem miały dla nas, zwłaszcza Niemiec niewolą duchową i zewnętrzną, a jednak wystawisz swe relikwie, aby publicznie im się kłaniano”. *Tamże*.

<sup>32</sup> KOZŁOWSKI. *Stosunek Kościoła Rzymsko-Katolickiego do nowo powstających sekt religijnych* s. 37.

<sup>33</sup> „Tenże gniew o to nie znajduje się tylko w jednym albo w drugim stanie, u tej albo u owej strony, lecz we wszystkich stanach, ba nawet w katolickiem kapłaństwie. Dla tego sąd rychlej Pana doścignie niż się tego spodziewasz”. RONGE. *List otwarty kapłana katolickiego Jana Ronge*.

po Chrystusie dla powiększenia władzy swojej i kleru oraz aby uwypuklić różnicę między ludźmi, wprowadził spowiedź uszną<sup>34</sup>.

Kategorycznie sprzeciwiał się oddawaniu czci obrazom, świętym i relikwiom, w których upatrywał narzędzie władzy papieskiej<sup>35</sup>. Zgodnie z realizacją planów pruskich w dążeniu do dominacji protestantyzmu<sup>36</sup> nad katolicyzmem Ronge za podstawę prawną małżeństwa uważał prawo państwowe, dlatego nie uznawał zakazu małżeństw mieszanych<sup>37</sup>, które w konsekwencji prowadziły do wynarodowienia elementu polskiego, realizując zaostrzoną politykę germanizacyjną państwa pruskiego.

#### 4.2. REFORMA STRUKTURY KOŚCIELNEJ

Odcinając się od „rzymskiego zelotyzmu”<sup>38</sup> zwolennicy i słuchacze Jana Ronge mieli tworzyć nowe, oparte na wolności i autonomii zrzeszenie religijne. W oparciu o samorząd lokalny pruskiej administracji nowy Kościół miał być ukonstytuowany przez znacznych obywateli społeczności lokalnej, spośród których wybierano duszpasterza stojącego na czele gminy religijnej<sup>39</sup>. Czyniono to w Zielone Świątki. Odrzucenie kalendarza świąt kościelnych (poza wspomnianym) i przejście pod protekcję Prus pociągnęło za sobą konsekwencję uznania prawa krajowego jako wiodącego w ustalaniu świąt. Ponadto Ronge, realizując idee „wyzwolenia” i „oświecenia” postulował prawo do bezwzględnej wolności sumienia przy zachowaniu zasady *sola scriptura*. Jego zdaniem narzucany od lat przez Rzym sposób rozumienia Biblii należało zanegować w obronie ludzkiej godności wynikającej z używania rozumu. W takim rozumieniu każdy mógł badać Pismo Święte

<sup>34</sup> KOZŁOWSKI. *Stosunek Kościoła Rzymsko-Katolickiego do nowo powstających sekt religijnych* s. 37.

<sup>35</sup> „Czy Jegomość nie wiesz – jako biskup wiedzieć powinienes – że Ewangelia wyraźnie zakazuje kłaniać się któremukolwiek obrazowi, którejkolwiek relikwii? Do Rzym. 1,23; 1 Kor. 12,2; 2 wiega Mojż. 20,4). Że chrześcijanie czasu apostołskiego i trzech pierwszych wieków ani obrazu, ani relikwie (a wszakże wiele ich mieć mogli!) po kościołach swoich nie cierpieli? Że uklanianie się obrazom i relikwiom jest rzeczą pogańcką, a że ojcowie kościelni trzech pierwszych wieków przeto się naśmiewali z pogan?” RONGE. *List otwarty* kapłana katolickiego Jana Ronge.

<sup>36</sup> „[...] a którzy sławę, wolność i uszczęśliwienie Waszego Niemieckiego narodu upatrujecie, nie chceciez dłużej milczeć; bobyście zgrzeszyli przeciwko religii; przeciwko ojczyźnie, przeciwko waszemu powołaniu, gdybyście dłużej milczeli a dłużej się lenili okazać lepsze wasze przekonanie”. *Tamże*.

<sup>37</sup> URBAN. *Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski* s. 134.

<sup>38</sup> *Pierwsza katolicka postuga w Kluczborku*. „Rosenberg-Creutzburger Telegraphen” 1845 nr 42 (17 października 1845).

<sup>39</sup> W. URBAN. *Próby kościelnych neologów na Śląsku*. „Przegląd Powszechny” 1952 t. 223 nr 4 s. 134.

i dokonywać jego komentarza<sup>40</sup>, co uwidoczniło się w kolejnych latach za sprawą rozwoju niemieckokatolickiego kaznodziejstwa.

Ronge, dokonując swojej „reformy”, odrzucił pięć sakramentów, pozostawiając chrzest, przy jednoczesnym zachowaniu praktyki udzielania go dzieciom, oraz Eucharystię<sup>41</sup> przyjmowaną pod obiema postaciami. Argumentował ważność tych sakramentów wspomnianą powyżej zasadą *sola scriptura*, wskazując na nie jako jedyne ustanowione przez Chrystusa. Pielgrzymowanie było dla niego wątpleniem w obecność Chrystusa Pana, który jedynie jest pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem<sup>42</sup>, oraz kolejnym narzędziem ucisku biedoty, która dla otrzymania wyimaginowanych korzyści popadała w skrajne ubóstwo, jak sam to określił, „włóczęc się po próżnicy”<sup>43</sup>. Z jego punktu widzenia pielgrzymowanie było marnowaniem czasu, który można było przeznaczyć na pracę na rzecz pomyślności i dobrobytu państwa.

#### 4.3. ZMIANY LITURGICZNE

Występując przeciw Tradycji kościelnej ukonstytuowanej na Soborze Trydenckim, Ronge jako twórca Kościoła narodowego sprzeciwiał się również liturgii sprawowanej w języku kościelnym, jakim była łacina. Uważał język łaciński za relikw przeszłych wieków oraz symbol dominacji kleru nad ludem. Ponadto twierdził, że liturgia jest niezrozumiała. Pojmując jej znaczenie jako czynnika narodotwórczego, polecał sprawować ją w języku niemieckim. Szczególne miejsce podczas liturgii zajęła posługa kaznodziejska wygłaszana kilkakrotnie podczas nabożeństwa. Służyła ona nie tylko przekazowi wiary czy tłumaczeniu Pisma Świętego, ale oscylowała również wokół bieżących tematów niemieckiej, tj. pruskiej racji stanu. Odrzucając wytyczne Rzymu dotyczące sprawowania liturgii eucharystycznej, w miejsce modlitwy konsekracyjnej wprowadził fragment Pisma Świętego podający opis męki Pana Jezusa. Wskazał tym samym na noszony w sobie ogromny afront do wszelkich stosowanych wcześniej rubryk. Swoistym *novum* liturgii niemieckokatolickiej było odrzucenie idei ofiary jednego ofiarnika. Nastąpiło dopuszczalne rozdzielenie, według którego dwie różne osoby mogły osobno odpowiednio ofiarować chleb i kielich. Była to niejako kontynuacja założenia wspólnego tworzenia zgromadzenia wiernych jako doskonałej wspólnoty pozbawionej hierarchii. Każdy

<sup>40</sup> M. CZAPLIŃSKI. *Sytuacja na Śląsku u progu rządów biskupa Melchiora Diepenbrocka*. W: *Kardynał Melchior von Diepenbrock 1798-1853. Odnawiciel życia religijnego na Śląsku*. Red. M. Kaczmarek, A. Kiełbasa, J. Swastek. Wrocław 2000 s. 25-26.

<sup>41</sup> URBAN. *Próby kościelnych neologów na Śląsku* s. 269.

<sup>42</sup> „[...] aby podróżowali do Trewiru na święto bałochwalkie, na widowisko naganne, które kapłanów ładztwo rzymskie daje przedstawić. Tak jest, bałochwalskiem to świętem”. RONGE. *List otwarty kapłana katolickiego Jana Ronge*.

<sup>43</sup> *Tamże*.

miał w tej wspólnotcie swoje miejsce, każdy mógł czuć się godny, człowieczeństwo każdego było uszanowane przez możliwość obopólnego aktywnego uczestnictwa w słuchaniu i głoszeniu słowa Bożego oraz składaniu ofiary.

## 5. WPROWADZENIE W ŻYCIE IDEI JANA RONGE NA PRZYKŁADZIE KLUCZBORKA

Teren Śląska za sprawą idei wspomnianych wcześniej neologów z entuzjazmem przyjmował wszystkie nowinki wiary, jakimi zasypywały słuchaczy osoby takie jak Augustin Theiner czy Jan Ronge. Ogłaszając swoje postulaty, bardzo szybko stali się popularni na terenie nie tylko rodzinnego Śląska, ale również i całych Prus. Nie dziwi więc, że pomimo początkowych niepokojów, jakie wzbudzały ich przyjazdy do poszczególnych miast śląskiej prowincji<sup>44</sup>, stawali się wyczekiwаныmi gośćmi lokalnych wspólnot. Nie inaczej było w Kluczborku (niem. *Creutzburg*). Było to już wówczas liczące się miasto, od 1816 r. pełniące funkcję siedziby władz powiatowych, z ważnym węzłem kolejowym leżącym na szlaku z Wrocławia do Krakowa. Właśnie tam w 1845 r. odbyło się pierwsze niemieckokatolickie nabożeństwo.

15 listopada wieczorem przybyli z Opola do Kluczborka A. Theiner oraz T. Woynarski. Przywitani przez delegacje władz miejskich z oprawą wojskową udali się do przygotowanej kwatery, przed którą zebrały się odziane odświętnie w biel dziewice<sup>45</sup>. Wzruszony takim powitaniem Theiner wygłosił kilka słów pozdrowienia. Jak podaje redaktor cytowanej gazety, postawa licznych zgromadzonych była wzorowa, przyzwoita i cicha. Na drugi dzień, 16 listopada o godz. 9.00 rozpoczęła się posługa. Miała ona miejsce w siedzibie szkoły protestanckiej<sup>46</sup>, ponieważ kościół protestancki znajdował się w trakcie rekonstrukcji wnętrza<sup>47</sup>. W zgromadzeniu udział wzięli: zastępca magistratu, radny miejski, lokalni duchowni protestanczy<sup>48</sup> oraz około 100 osób różnych godności. Po ukonstytuowaniu się zgromadzenia Theiner oraz przedstawiciel gminy wygłosili przemówienia, po czym rozpoczął się publiczny kult.

Zgodnie z kalendarzem niemieckokatolickim Theiner sprawował liturgię według 24. niedzieli po Pięćdziesiątnicy, podejmując temat natury Jezusa oraz

---

<sup>44</sup> „Je betrübender die Vorgänge in Tarnowitz bei dem festgesetzten ersten öffentlichen christ – katholischen Gottesdienst waren, umso gespannter die allgemeinen Erwartung in Betreff des hiesigen”. *Der erste christkatholische Gottesdienst in Creutzburg*. „Rosenberg-Creutzburger Telegraphen” 1845 nr 42 (Freitag, den 17 Oktober 1845).

<sup>45</sup> *Tamże*.

<sup>46</sup> *Tamże*.

<sup>47</sup> Było to zapewne spowodowane przenoszeniem akcentu liturgicznego z ołtarza Eucharystii na ołtarz słowa Bożego, tj. ambonę [przypis własny].

<sup>48</sup> *Der erste christkatholische Gottesdienst in Creutzburg*.

wiary w Jego moc<sup>49</sup>. W odpowiedzi na usłyszane słowo Woynarski zwrócił się w języku polskim do przybyłych, przypominając podstawy doktrynalne niemieckiego katolicyzmu. Następnie rozpoczęto sprawowanie Ostatniej Wieczerzy, wówczas nastąpiło pewne *novum* polegające na rozdzieleniu osoby ofiarującej dary ołtarza. Theiner ofiarował chleb, natomiast Woynarski kielich<sup>50</sup>. Zainteresowanie było tak duże, że wszyscy chętni nie byli w stanie pomieścić się w szkole. Na koniec zebrano składkę pieniężną dla wspólnoty niemieckokatolickiej w Kluczborku, „która przyniosła satysfakcjonujący wynik”<sup>51</sup>.

Po zakończeniu liturgii wszyscy zgromadzeni wznosili pozdrowienia i okrzyki na cześć jego wysokości króla Theinera, miejscowej wspólnoty niemieckokatolickiej, Woynarskiego, którego nazwali „odważnym Apostołem Górnego Śląska”<sup>52</sup>. Wszyscy uczestnicy liturgii zgodnie stwierdzili, że w ich mieście zostało zasiane dobre chrześcijaństwo oraz umocniło się ono przez więzi wzajemnej miłości. Był to niezapomniany dzień dla Kluczborka<sup>53</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Działalność Jana Ronge na arenie religijno-politycznej XIX-wiecznego Śląska można śmiało zaliczyć do nieudanych prób rozbicia Kościoła katolickiego. Jego krótkotrwałe wystąpienie, oparte w głównej mierze na krytyce katolickiej hierarchii i podważeniu niektórych dogmatów za sprawą wszechobecnego na Śląsku indyferentyzmu religijnego, padło jednak na podatny grunt. Pomimo początkowej pomocy ze strony władz państwowych, które widziały w grupie Ronge siłę potrzebną do realizacji swojej polityki oraz wspólnot protestanckich, sekta nie przetrwała próby czasu. Po opowiedzeniu się przez Ronge po stronie rewolucji 1848 r. popadł on w niełaskę u władz Prus, które z czasem przybrały postawę wroga wobec całego ruchu niemieckiego Kościoła narodowego. Ronge zaczął być postrzegany jako rewolucjonista zmierzający ze swoim ruchem do przewrotu ustrojowego o tendencji socjalistycznej<sup>54</sup>. W wyniku utraty poparcia znalazł się na marginesie życia religijno-politycznego, pokazując smutną prawdę, że jakiegokolwiek ludzkie

---

<sup>49</sup> „Herr Dr. Theiner hielt die Liturgie und sprach darauf nach Anleitung des Evangeliums am 24. Sonntage nach Pfingsten über die Kraft des Glaubens an Jesum, ihr Wesen und ihre Wirkungen, in ergreifenden und Aller Herzen tief bewegenden Worten”. *Tamże*.

<sup>50</sup> „Abendmahl empfing. Das Brot spendete Herr Dr. Theiner, den Kelch Herr Prediger Woynarski”. *Tamże*.

<sup>51</sup> *Tamże*.

<sup>52</sup> „Woynarski den muthigen Apostel Oberschlesiens”. *Tamże*.

<sup>53</sup> „Der 16. October wird uns unvergeßlich sein, denn er war geeignet, Oberschlesien wieder in ein besseres und günstigeres Licht zu stellen!” *Tamże*.

<sup>54</sup> T. BŁASZCZYK. *Działalność ks. Jana Ronge na Śląsku*. „Saeculum Christianum” 11:2004 nr 2 s. 61.

działanie z góry skazane jest na unicestwienie, jeśli próbuje stawać się samozwańczą siłą duchową.

Słowa Chrystusa „mnie prześladowali i was prześladować będą” na przykładzie życia Jana Ronge obrazują tragiczną w skutkach prawdę o tym, że na przełomie czasu Kościoła „Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą; a ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu” (Mt 24,11-12). Te słowa pozostają do dziś aktualne, a swoje dopełnienie znajdują w obietnicy: „Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 24,13).

#### THEOLOGICAL ASSUMPTIONS OF THE PRIEST JOHN RONGE

##### S u m m a r y

So far, few researchers have dealt with the person and activities of Fr Jan Ronge. This former Catholic priest, thanks to his Enlightenment ideas, made an attempt to reform the Catholic Church. As the tragic history of his life showed, the reform of the Church outside the Church is doomed to failure. The article presents the development of John Ronge's thoughts, starting from the formation of individual postulates, through the creation of the German Catholic Church, and finally the implementation of the reformation idea on the example of the first German-Catholic service in Kluczbork.

*Tłum. Jarosław Sempryk*

**Słowa kluczowe:** Jan Ronge, śląskie ruchy reformatorskie XIX w., Kościół niemieckokatolicki, Kluczbork, Wrocław, neolodzy, nabożeństwo niemieckokatolickie.

**Key words:** Jan Ronge, German Catholic liturgy, Silesian neologists, Antoni Theiner, German Catholic church, Kluczbork.

#### BIBLIOGRAFIA

- BŁASZCZYK T., *Działalność ks. Jana Ronge na Śląsku*. „Saeculum Christianum” 11:2004 nr 2 s. 51-62.
- BŁASZCZYK T., *Problem małżeństw mieszanych na Śląsku w czasach pruskich*. „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 11:2003 nr 2 s. 115-125.
- BŁASZCZYK T., *Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego a sprawa Antoniego Theinera jako przywódcy śląskich neologów*. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 21:2001 s. 269-279.
- CZAPLIŃSKI M., *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku*. W: *Historia Śląska*. Red. M. Czapliński [i in.]. Wrocław 2002.

- CZAPLIŃSKI M., *Sytuacja na Śląsku u progu rządów biskupa Melchiora Diepenbrocka*. W: *Kardynał Melchior von Diepenbrock 1798-1853. Odnawiciel życia religijnego na Śląsku*. Red. M. Kaczmarek, A. Kielbasa, J. Swastek. Wrocław 2000.
- Der erste christkatholische Gottesdienst in Creutzburg*. „Rosenberg-Creutzburger Telegraphen” 1845 nr 42 (Freitag, den 17 Oktober 1845).
- KOZŁOWSKI E., *Stosunek Kościoła Rzymsko-Katolickiego do nowo powstających sekt religijnych rozpoczętych przez Ronge i Czerskiego, dwóch byłych kapłanów rzymsko-katolickich*. Poznań 1845.
- KUMOR B., *Historia Kościoła*. Cz. 7. Lublin 1991.
- KUMOR B., *Historia Kościoła*. Cz.5. Lublin 1984.
- MAI P., *Kościół Katolicki na pruskim Śląsku od roku 1740 aż do upadku monarchii w 1918 roku*. W: *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska*. Red. K. Matwijowski. Wrocław 2001.
- MANDZIUK J., *Błędne kierunki teologiczne: Hermezjanizm i Güntheryzm na Śląsku*. „Przegląd Kalwaryjski” 5:1998.
- MANDZIUK J., *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 2. Warszawa 1995.
- MŁOTEK A., *Teologia katolicka na Uniwersytecie Wrocławskim*. Wrocław 1998.
- ROGAŁSKI A., *Kościół katolicki na Śląsku*. Warszawa 1955.
- ROGIER L.J., BERTIER DE SAUVIGNY G., HAJJAR J., *Historia Kościoła*. T 4. Warszawa 1987.
- SCHATZ K., *Prymat papieski od początków do współczesności*. Kraków 2004.
- URBAN W., *Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski 1836-1840 na tle dziejów Kościoła na Śląsku w pierwszej połowie XIX w.* Warszawa 1955.
- URBAN W., *Próby kościelnych neologów na Śląsku*. „Przegląd Powszechny” 1952 t. 223 nr 4.